

Małgorzata Ciunovič

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

m.ciunowicz@uksw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-4573-4182

## „PSYCHIATRYK W LAS VEGAS”: O INTERNETOWYCH UŻYCIACH LEKSEMU *PSYCHIATRYK*

### 1. UWAGI WSTĘPNE

Według raportu CBOS z 2019 roku (Grabowska 2019: 24) zdaniem większości Polaków (73%<sup>1</sup>) choroby psychiczne zazwyczaj ukrywa się przed innymi ludźmi jako wstydlive; „[d]owodzi to, że w świadomości społecznej choroby psychiczne wiążą się z silną stygmatyzacją” (tamże: 33). Częściej uważają tak badani bardziej wykształceni, mieszkańcy miast oraz ci, którzy sami zetknęli się z osobami chorymi psychicznie. Zdaniem autorki raportu „zapewne są oni bardziej świadomi stygmatyzacji, z jaką osoby chore psychicznie spotykają się w życiu społecznym, i dlatego częściej skłonni są zaliczać je do chorób ukrywanych” (tamże: 25).

Stygmatyzacja i związany z nią wstyd przed ujawnieniem choroby psychicznej mają bezpośredni wpływ na wartościowanie leksemów związanych z tą sferą. *Psychiatryk*, *psychuszka*, *wariatkowo* czy *dom wariatów* jako nacechowane odpowiedniki neutralnego *szpitala psychiatrycznego* stanowią z pewnością świadectwo społecznego stosunku do leczenia psychiatrycznego, a ich używanie ma negatywne konsekwencje dla osób z chorobami psychicznymi:

Słowa te nie tylko budzą negatywne skojarzenia, ale też umniejszają status społeczny zarówno tych, którzy są leczeni w szpitalach psychiatrycznych, jak i tych, którzy w nich pracują. W rezultacie może to zniechęcić osobę chorą do akceptacji potrzeby hospitalizacji, nawet jeśli taka potrzeba istnieje<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Na podstawie badania z 2012 r.

<sup>2</sup> Rekomendacje dotyczące języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi. 2020. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, s. 2. Online: [https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%BClievi\\_na\\_s%C5%82owa.\\_Wra%C5%BClievi\\_na\\_ludzi\\_przyk%C5%82ady.pdf](https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%BClievi_na_s%C5%82owa._Wra%C5%BClievi_na_ludzi_przyk%C5%82ady.pdf) [dostęp: 10.02.2024].

Z tego też względu Rada Języka Polskiego, w ramach kampanii z 2020 roku „Wrażliwi na słowa. Wrażliwi na ludzi”, rekomenduje stosowanie określeń niestygmatyzujących (tamże), na przykład *szpital dla osób chorych psychicznie* czy *szpital psychiatryczny*.

Celem artykułu jest przyjrzenie się jednemu ze wspomnianych nacechowanych leksemów i próba odpowiedzi na pytanie o charakter wartościowania tego słowa w kontekstach obecnych w internecie. Czy faktycznie mamy do czynienia z użyciami obraźliwymi czy jedynie potocznymi? Jaki jest cel wyboru tego leksemu w konkretnej wypowiedzi? Czy może być nim, paradoksalnie, chęć przełamania wstydu społecznie przypisywanego chorobom psychicznym? Istotnym tłem dla rozważań będzie historyczny opis leczenia psychiatrycznego prowadzonego w szpitalach bonifratrów.

Przeanalizowane zostanie, w perspektywie pragmatyki językowej, słowo *psychiatryk* w użyciach internetowych na podstawie próbki stu najczęstszych wyników wyszukiwarki Google<sup>3</sup>. Doceniając różnorodność koncepcji dotyczących języka w obrębie pragmatyki językowej (zob. np. Kalisz 1993: 9–27), autorka skoncentruje się na uwzględnieniu całego kontekstu wypowiedzi, domniemanych intencji nadawcy, zakładanego odbiorcy i celu komunikacyjnego, a więc tych informacji, które zostały wyprowadzone ze zdania użytego (Grzegorzczukowa 1990: 30). W ujęciu pragmatyngwistycznym „czas i przestrzeń, wraz z *ja* mówiącym i *ty* odbierającym komunikat, stanowią najważniejszy punkt, do którego odnosi się każdy akt komunikacji” (Labocha 2008: 63). Opis tych czynników ma posłużyć lepszemu zrozumieniu, jakie nacechowanie niesie w określonych kontekstach użycie słowa *psychiatryk*.

## 2. ETYMOLOGIA I WSPÓŁCZESNE ZNACZENIE LEKSEMU PSYCHIATRYK

Omawiany leksem należy do grupy seryjnie tworzonych uniwerbizmów. Zjawisko uniwerbizacji (a właściwie uniwerbalizacji) opisała w polskim językoznawstwie w 1964 r. Ewa Siatkowska i już wówczas zwróciła uwagę na to, że derywowane nazwy jednowyrazowe (powstałe w procesie wymiany nazw wielowyrazowych na jednowyrazowe) są ekonomiczne i wyraziste stylistycznie. Z tego powodu licznie występują w języku potocznym, zwłaszcza w żargonach i językach środowiskowych

---

<sup>3</sup> W wyszukiwarce zostały pobrane wyniki z kategorii „Wszystko”; wśród cytatów znalazły się fragmenty tekstów pierwotnie i wtórnie internetowych, w obu jednak przypadkach komunikacja internetowa służy upowszechnianiu danej konotacji, dlatego rozgraniczenie na gatunki pierwotnie i wtórnie internetowe nie będzie w niniejszym artykule brane pod uwagę. Na wybór internetu jako źródła użyć językowych wpłynęła m.in. wypowiedź Magdaleny Bojarskiej, prezeski fundacji „Hej, Koniku!”, podsumowującej ankietę przeprowadzoną wśród osób leczących się psychiatrycznie: „Zdecydowanie najwięcej przejawów dyskryminacji pojawia się według ankietowanych w internecie”. Online: <https://janssen.prowly.com/111458-wrazliwi-na-slowa-wrazliwi-na-ludzi> [dostęp: 25.02.2024].

(Siatkowska 1964: 219–237). Leksem *psychiatryk* realizuje schemat uniwersyfikacji  $N_m + Adj = U_m$  (-ik (-nik) / -yk) (por. inne przykłady z odmiany potocznej: *akademik*, *szybownik*, Sojda 2007: 128). Teoretycznie możliwe są zarówno użycia neutralne tego uniwersyfikizmu (por. *geriatryk*), jak i nacechowane ekspresywnie (pejoratywnie, pogardliwie, żartobliwie).

Omawiany rzeczownik pochodzi od przymiotnika *psychiatryczny*, a ten z kolei – od rzeczownika *psychiatria*, notowanego po raz pierwszy przez Słownik wileński<sup>4</sup> (SWil, 1861). *Psychiatria* została wówczas zdefiniowana jako ‘nauka o chorobach umysłowych’. Wobec tradycji leczenia psychiatrycznego sięgającej w Polsce początków XVII wieku dziwi tak późne opracowanie leksykograficzne tego słowa (ani *psychiatria*, ani *psychiczny* nie występują w wydanych wcześniej SL, Tr czy Kn).

Źródła wszystkich wymienionych powyżej leksemów należy upatrywać w greckim przymiotniku *psychikós* utworzonym od rzeczownika *psyche* ‘dusza’ (SeBań). To pierwotne znaczenie widoczne jest we współczesnych potocznych określeniach: *chorobą duszy* bywają nazywane uzależnienia, depresja, melancholia czy inne cierpienia psychiczne.

Współcześnie leksem *psychiatryk* definiowany jest jako ‘szpital psychiatryczny’ z kwalifikatorem „potoczny” (WSJP PAN), a jako synonimiczne podaje się słowa *psychuszka* i *wariatkowo*. Najczęstsze wymieniane przez słownik połączenia wyrazowe to:

- trafić do *psychiatryka*
- uciec, wrócić, wyjść, wypuścić z *psychiatryka*
- przebywać, wylądować, znaleźć się w *psychiatryku*.

Pozostałe słowniki ogólnopolskie (ISJP, SWJP, WSJP PWN) nie notują tego słowa, znajdziemy je za to w internetowym *Miejskim słowniku slangu*<sup>5</sup>, tworzonym przez internautów i dokumentującym polszczyznę potoczną. Zamieszczony tam cytat („Ty! Ona chyba ostatnio była w psychiatryku!”) dobrze oddaje zarówno potoczny charakter omawianego leksemu, jak i aurę tajemniczości i sensacyjności, która powszechnie towarzyszy społecznym wyobrażeniom o szpitalu psychiatrycznym. Współczesne ujęcia leksykograficzne ujmują zatem ten leksem jedynie w kategoriach potoczności, bez sugerowanej przez liczne kampanie społeczne (np. „Wrażliwi...”), badania (np. CBOS 2005, 2019) i rekomendacje językowe (np. Rady Języka Polskiego) obraźliwego charakteru tego słowa.

<sup>4</sup> Online: <https://eswil.ijp.pan.pl/> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>5</sup> <https://miejski.pl> [dostęp: 1.02.2024].

## INTERNETOWE UŻYCIA LEKSEMU *PSYCHIATRYK*

W próbie stu internetowych wyników wyszukiwania wyodrębniono następujące typy użyc: 1) użycia neutralne w linkach z adresami szpitali psychiatrycznych (39); 2) użycia neutralne (w artykułach o leczeniu psychiatrycznym, w słownikach języka polskiego i języka obcego, w wypowiedziach pacjentów relacjonujących pobyt w szpitalu – 19); 3) użycia nacechowane negatywnie w tekstach humorystycznych (w piosenkach, memach, występach kabaretu, opisach *escape roomów*, quizach); 4) użycia nacechowane negatywnie w tekstach ukazujących *psychiatryk* jako miejsce mroczne i wzbudzające strach (np. w artykułach opisujących sensacyjne historie związane ze szpitalami psychiatrycznymi, w grach, w amatorskich filmach, reklamach książek i produktów do dekoracji wnętrz)<sup>6</sup>.

W analizowanych przykładach internetowych stosunkowo liczne są zatem humorystyczne użycia tego leksemu, nacechowane negatywnie (deprecjonujące, nawet jeśli w żartobliwym tonie, pacjentów szpitala i samo leczenie)<sup>7</sup>. Jedna z firm reklamujących w internecie swoje produkty (autorskie nadruki) w kategorii „Śmieszne”, podkategorii „Prowokacje” zachęca do kupna blaszki stalowej: „idealna na tabliczkę na drzwi lub jako niestandardowa ozdoba”<sup>8</sup>. Na zdjęciu widać atrakcyjną kobietę w tradycyjnym stroju pielęgniarskim i z podpisem: „Psychiatryk w Las Vegas”. Zarówno wybór kategorii, do której ten nadruk został zakwalifikowany, jak i sam kontekst użycia omawianego leksemu wskazują na powiązanie słowa *psychiatryk* z tym, co śmieszne, prowokacyjne, oryginalne i związane z zabawą.

*Psychiatryk* jest także nazwą *escape roomu*<sup>9</sup>, swoistego pokoju zabaw, do którego wchodzi się po to, aby po rozwiązaniu kilku zagadek znaleźć drogę do wyjścia. Pokój opisany został w komentarzach internetowych jako „jeden z najbardziej klimatycznych pokoi”, taki, w którym „można się wczuć w rolę pacjenta”. „Klimat psychiatryka jest w pełni zachowany i można poczuć się jak w szpitalu<sup>10</sup>” – stwierdził kolejny internauta; „fajny klimat psychiatryka z filmów” – uznał ktoś inny. Na zdjęciach od

<sup>6</sup> Podział na typy 3. i 4. jest pomocny w opisie, ale niedoskonały, niektóre konteksty są bowiem jednocześnie humorystyczne i wzbudzające strach (dotyczy to np. piosenek).

<sup>7</sup> Użycia humorystyczne stanowią w tym podziale 13%, przy czym wśród wyników wyszukiwania znalazła się, liczona jako jeden przykład, strona internetowa zawierająca zebrane memy z leksemem *psychiatryk*. Ten procentowo niski wynik paradoksalnie świadczy o częstym użyciu leksemu *psychiatryk* w kontekście humorystycznym, jeśli uwzględni się, że w próbie 100 przykładów znalazło się 39 linków z adresami szpitali psychiatrycznych (1. typ użyc). Analiza użyc niebędących jedynie wynikiem algorytmu wyszukiwarki (a to właśnie przypadek 1. typu użyc) dotyczy więc 61 przykładów; w tej grupie trzynastu przykładów stanowi 21%.

<sup>8</sup> [https://www.koszulkomat.eu/51736-psychiatryk.html?color\\_id=6&model\\_id=39](https://www.koszulkomat.eu/51736-psychiatryk.html?color_id=6&model_id=39) [dostęp: 1.02.2024].

<sup>9</sup> <https://lock.me/pl/poland/dolnoslaskie/wroclaw/escape-room/letmeout/10589-psychiatryk%C4%85sy> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>10</sup> Została zachowana oryginalna pisownia i interpunkcja.

organizatora widać zaniedbane wnętrza z blaszanymi szafkami, starymi krzesłami, obdrapane ściany i stylizowany na dawny przyrząd do elektrowstrząsów. W opisie fabuły pokoju czytamy, że uczestnicy zostają pacjentami szpitala psychiatrycznego i to od nich „zależy ile potrwa ta niecodzienna terapia”. Cel gry został dobrze sprecyzowany: „ucieknijcie zanim wróci doktor...”. *Psychiatryk* w tym kontekście jest zatem synonimem miejsca przymusowego leczenia, obiektu budzącego strach, chęć ucieczki, ale i jednocześnie śmiech.

Opisane powyżej dwa przykłady<sup>11</sup> dobrze ilustrują dominującą tendencję w internecie w zakresie używania leksemu *psychiatryk*: występuje on przede wszystkim w kontekstach żartobliwych, związanych z zabawą, rozrywką, ale i oswojonym ludycznie strachem; w sumie takie użycia stanowią 32% wszystkich przykładów w badanej próbie i 52% przykładów faktycznych użyc<sup>12</sup> (32 na 61). Leksem *psychiatryk* staje się wobec tego również tematem internetowego dowcipu językowego zawartego w memach. Niektóre z nich odnoszą się do zamknięcia w szpitalu psychiatrycznym i czynią to podstawą dowcipu, np.:

- (1) *Niedługo zamknę (sic!) mnie w psychiatryku* (podpis memu z kotem odpowiadającym na pytanie do mikrofonu: – *Co ci pomogło nie oszaleć w tym roku? – Nic. Oszalałem*)<sup>13</sup>.
- (2) *Psychiatryk* (podpis memu z kotem w białym pomieszczeniu obitym materiałem, z podpisem: *Pobudka po powiedzeniu tej miłej lekarce całej prawdy*).
- (3) *Legalna „ucieczka” z psychiatryka* (mem o tym, jak się wydostać ze szpitala).
- (4) *Moją toksyczną cechą jest dawanie rad znajomym, jak mają sobie radzić z problemami psychicznymi, kiedy sam już dawno powinienem trafić do psychiatryka* (mem z samym tekstem).

Memy tego typu opatrzone są zazwyczaj zdjęciem ze stereotypowo wyobrażonym pokojem szpitala, całkowicie białym, ze ścianami obitymi zabezpieczającą tapicerką (2). Ich bohaterami mogą być zwierzęta (1, 2) albo ludzie, chociaż niektóre memy składają się jedynie z tekstu (4). Zdarzają się również memy zbierające wyćinki z gazet z informacjami o okrutnych zachowaniach, jakie rzekomo zdarzyły się w szpitalach psychiatrycznych.

<sup>11</sup> Tego typu przykładów jest w badanej próbce materiału znacznie więcej, por. „dekoracja na drzwi psychiatryk” (<https://www.empik.com/dekoracja-na-drzwi-psychiatryk-80x200-cm-guirca-p1285111546,szkolne-i-papiernicze-p>) lub gra „Psychiatryk” ([https://pl.linkedin.com/posts/cymborski-grzegorz\\_psychiatryk-ai-rozwi%C4%85%C5%BC-zagadk%C4%99-activity-7143200423443656704-ZPLk](https://pl.linkedin.com/posts/cymborski-grzegorz_psychiatryk-ai-rozwi%C4%85%C5%BC-zagadk%C4%99-activity-7143200423443656704-ZPLk)).

<sup>12</sup> Tzn. z pominięciem wyników wyszukiwania automatycznie wyświetlających nazwę szpitala (tych znalazło się 39 na 100, 1. typ użyc). W tego typu przykładach możemy dyskutować nad ustawieniami algorytmu wyszukiwarki, a nie nad faktycznymi wyborami językowymi użytkowników polszczyzny (61 na 100).

<sup>13</sup> <https://kwejk.pl/tag/psychiatryk> (przykłady 1–9) [dostęp: 1.02.2024].

Inne pokazują *psychiatryk* jako dziwne miejsce, zarówno jeśli chodzi o jego wygląd, jak i o ludzi, którzy tam przebywają, np.:

- (5) *Opuszczony psychiatryk Preisich Szanatórium, Zugliget, Budapeszt. Prędkiej bym uwierzył, że to jakaś rezydencja Elżbietki Batory* (mem opatrzony sugestywnym zdjęciem starego, zaniedbanego pałacu spowitego mgłą).
- (6) *Traf do psychiatryka. Potem przejdź na islam* (mem ze zdjęciem kobiety w chustce przypominającej muzułmański hidżab).

Przykłady (5) i (6) nawiązują do funkcjonujących powszechnie wyobrażeń na temat wyglądu szpitala i jego pacjentów. Opuszczony psychiatryk ze zdjęcia przypomina pałac, a nie sugestywny budynek szpitalny z kratami w oknach, i ten swoisty dysonans poznawczy jest podstawą dowcipu; z kolei mem z muzułmanką sugeruje związek pomiędzy problemami psychicznymi a niezdrową, zdaniem autora, religią. Takich aluzji na tle religijnym jest więcej: zdarzają się memy zestawiające obrazy ewangeliczne Jezusa i jego uczniów (wołających: „Ty jesteś Synem Bożym”) ze zdjęciami ze szpitala psychiatrycznego, na których pacjenci mówią to samo jednemu spośród siebie. Religia staje się w takich ujęciach formą odchylenia od równowagi psychicznej, a *psychiatryki* – miejscami dla wierzących.

W memach są wreszcie przedstawiane historie osób, które z różnych przyczyn (potraktowanych żartobliwie) trafiają do *psychiatryka*:

- (7) *Mąż zrobił kurnik. Pijany sąsiad zajrzał do nas na podwórko, po czym trafił do psychiatryka* (mem ze zdjęciem kurnika w kształcie statku UFO).
- (8) *Selena Gomez zamknięta w zakładzie psychiatrycznym, bo umówmy się: nikt, kto kiedykolwiek był zakochany w Justinie Bieberze, nie może być zdrowy psychicznie* (mem ze zdjęciem piosenkarki, opatrzony m.in. tagiem „#psychiatryk”).
- (9) *Jedziemy do taty do psychiatryka* (mem ze zdjęciem kobiety z pięcioraczkami w specjalnym wózku, z podpisem: „gdy zalejesz forme [sic!] zbyt dobrze”).

Osią tematyczną tego rodzaju memów są rzekome powody, dla których ludzie trafiają do *psychiatryka*. Mogą to być źle ułożone uczucia (8), szok doznany po narodzinach pięcioraczków (9) czy reakcja na widok niemożliwego statku UFO (7). W takim rozumieniu leczenia potrzebują osoby, które – zdrowe psychicznie – doświadczyły silnych przeżyć w większości powszechnie uznawanych za pozytywne, takich jak narodziny dzieci lub zakochanie.

Memy bazują zatem na stereotypach związanych ze szpitalem psychiatrycznym: utrwalonych wyobrażeniach na temat powodów zamknięcia na leczenie, wyglądu placówki czy wreszcie samych pacjentów. Dowcipy tego typu utrwalają wizerunek *psychiatryka* jako nieprzyjaznego, ośmieszonego, ale i intrygującego miejsca, do któ-

rego trafiają ludzie po porażkach życiowych albo ci, których uznaje się powszechnie za zdrowych (wierzący, zakochani, obdarzeni potomstwem).

Takie postrzeganie szpitala psychiatrycznego pozostaje silnie zakorzenione w kulturze masowej, o czym pisała Dominika Sozańska (2014), analizując filmowe przykłady bohaterów zmagających się z chorobą psychiczną (ze słynnym *Lotem nad kukułczym gniazdem* z 1975 r., adaptacją powieści Kena Keseya, na czele). Autorka podsumowała wówczas swoje rozważania stwierdzeniem, że tak jak w XVIII wieku wielu ciekawskich przychodziło do szpitala psychiatrycznego na zwiedzanie za opłatą, tak dzisiaj temat *psychiatria* bywa podejmowany w kulturze po to, żeby zaspokoić ludzką ciekawość, pokazać, co się dzieje w miejscu owianym tajemnicą, wokół którego narosły często nieadekwatne wyobrażenia (Sozańska 2014: 115).

Inny typ użyć, w których pojawia się omawiany leksem, ilustrują tytuły artykułów:

(10) *Do psychiatria nie trafia się przypadkiem*<sup>14</sup>.

(11) *Pobyt w psychiatriku. Wiemy, co się dzieje za murami*<sup>15</sup>.

(12) *Jak wyglądały kiedyś szpitale psychiatryczne. Szpikulce do lodu, łańcuchy i elektrowstrząsy* (wynik wyszukiwania dla hasła „psychiatrik”; w adresie strony pojawia się tytuł „jak wyglądał kiedyś psychiatrik”<sup>16</sup>).

Jak sugerują już same tytuły, treść tego typu artykułów koncentruje się na nieprawidłowościach w funkcjonowaniu opieki medycznej, zdradza niechlubne tajemnice tych instytucji (11) i nawiązuje do okrutnych zachowań z przeszłości (12), wzmacniając tym samym stereotypowy, negatywny wizerunek szpitala dla osób chorych psychicznie. Niestety, w środkach masowego przekazu to wciąż częste zjawisko, o czym alarmowali m.in. twórcy wspomnianej kampanii społecznej z 2020 roku<sup>17</sup>. Konsekwencje tak budowanego językowego obrazu szpitala mogą być niezwykle groźne dla samych pacjentów przez skłanianie ich do rezygnacji z leczenia szpitalnego (Wciórka, Wciórka 2005).

Leksem *psychiatrik* pojawia się sporadycznie również w tytułach książek i piosenek reklamowanych w internecie (por. książkę *Młody Bóg z pętlą na szyi. Psychiatrik* Anki Mrówczyńskiej<sup>18</sup> lub piosenkę *Psychiatrik* z 2015 roku grupy hip-hopowej

<sup>14</sup> <https://www.medonet.pl/zdrowie.jak-naprawde-wygladaja-polskie-szpitaly-psychiatryczne,artykul,1724235.html> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>15</sup> <https://portal.abczdrowie.pl/psychiatrik-pacjenci-opowiadaja-co-sie-dzieje-za-murami> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>16</sup> <https://www.ofeminin.pl/fitness-i-zdrowie/zdrowie/jak-wygladal-kiedys-psychiatrik/gejkew7> [dostęp: 1.02.2024].

<sup>17</sup> Zob. też badania na temat obrazu osób psychicznych w mediach (Krawczyński 2016).

<sup>18</sup> <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/271922/psychiatrik> [dostęp: 1.02.2024].

Trzeci Wymiar<sup>19</sup>). Książka jest, według opisu od księgarni, autobiograficznym dziennikiem pisanym w szpitalu psychiatrycznym, polecanym „w szczególności studentom psychiatrii, psychologii i psychoterapii oraz początkującym klinicytom i lekarzom”, traktuje więc poważnie samo opisywane miejsce. Użycie leksemu *psychiatryk* w tytule ma raczej sugerować intymność opowieści, perspektywę pacjenta, który w ten sposób to miejsce nazywa.

Piosenka z kolei opowiada w prześmiewczy, wulgarny sposób o tym, jak wygląda (według autorów) codzienność pacjentów szpitala psychiatrycznego: „Creon to ordynator [...] / kocha elektrowstrząsy muzoterapią”, „oddział zamknięty, a wokół sami swoi/ dzieci ciężkich depresji [...] paranoi”. *Kaftany, kraty, spacer pod mur i zakupki przez rurki* to tylko niektóre ze sformułowań służących do nakreślenia artystycznego obrazu szpitala. Piosenka utrwała tym samym stereotyp *psychiatryka* jako miejsca mrocznego, dziwnego i patologicznego.

Należy zaznaczyć, że pierwsze wyniki dla słowa *psychiatryk* w wyszukiwarce Google to adresy szpitali psychiatrycznych. Stworzony algorytm zakłada zatem, że ktoś, kto potrzebuje pomocy w zakresie zdrowia psychicznego, może wpisać właśnie takie słowo. Leksem *psychiatryk* jest więc traktowany jako określenie pochodzące od pacjenta, bliskie jego doświadczeniu, neutralne.

W omówionych powyżej przykładach mamy do czynienia z trzema rodzajami użyc. Po pierwsze, są to użycia nacechowane wartościująco, które w żartobliwy, prześmiewczy sposób oswiają sferę tabu związaną z chorobami psychicznymi wciąż uznawanymi społecznie za wstydlive. Wśród tego rodzaju użyc dominują memy (zawierające żarty niekiedy bardzo niskich lotów...), a także utwory, przedmioty oraz miejsca przeznaczone do celów komercyjnych (piosenki, blaszki z nadrukiem, *escape roomy*).

Po drugie, mamy do czynienia z użyciami nacechowanymi wartościująco w tekstach prasowych (artykułach i wywiadach) odwołujących się do negatywnych zjawisk związanych z funkcjonowaniem szpitali psychiatrycznych i wzmacniających tym samym stereotyp tej instytucji jako miejsca niebezpiecznego, patologicznego, krzywdzącego przebywające tam osoby.

Wreszcie po trzecie, pojawiają się użycia neutralne, pokazujące świat widziany z perspektywy pacjenta, jak chociażby we wspomnianej książce czy zamieszczanych w internecie relacjach pacjentów. Zakładają one bliskość doświadczeniom osoby cierpiącej psychicznie, zwyczajność, normalność czy po prostu odarcie z instytucjonalności i formalizmu, które towarzyszą oficjalnemu terminowi *szpital psychiatryczny*.

<sup>19</sup> [https://www.youtube.com/watch?v=7kvF6WNqU\\_A](https://www.youtube.com/watch?v=7kvF6WNqU_A) [dostęp: 1.02.2024].



### 3. PSYCHIATRYK W HISTORII – BONIFRATRY

Ten w większości przypadków negatywny obraz *psychiatryka* warto zestawzić z historią szpitalnictwa i początkami leczenia psychiatrycznego w Polsce. Tu ważne miejsce zajmują bonifratrzy, potrydency zakonnicy szpitalni. Przybyli do Polski na początku XVII wieku i w ciągu pierwszych stu lat swojej obecności założyli tu około dwudziestu konwentów-szpitali (Komaryńska-Polak 2011). Bracia miłosierdzia (również tak ich nazywano) znani byli z nowatorskiego podejścia do szpitalnictwa; prowadzili szpitale ogólne, w których leczyli również osoby zmagające się z chorobami psychicznymi.

W siedemnastym i osiemnastym stuleciu większość szpitali miała charakter przytułków: pomoc znajdowali tam zarówno chorzy, niepełnosprawni, jak i ubodzy, osoby w podeszłym wieku i osierocone dzieci. Trudno było w takich warunkach o jakąkolwiek profesjonalną, specjalistyczną opiekę nad chorym. Dodatkowo osoby chore psychicznie uważano powszechnie za opętane przez złego ducha, toteż w „leczeniu” skupiano się na poskramianiu niezrozumiałych zachowań pacjentów. Niechlubną praktyką wielu placówek opiekuńczych było traktowanie takich osób w sposób niehumanitarny: „[c]horzy ci, uznani za ofiary inwazji szatana, zamykani byli w izolowanych pomieszczeniach, gdzie skuci łańcuchami, głodzeni i torturowani, oczekiwali wybawicielki śmierci naturalnej” (Porębowicz 1961: 39). W tym kontekście działalność bonifratrów była niezwykle nowatorska.

Przed wszystkim bracia miłosierdzia odeszli od modelu szpitala-przytułku na rzecz placówek służących głównie leczeniu chorych. Z czasem niektóre ogólne placówki lecznicze przekształcono w ośrodki psychiatryczne (np. w Warszawie i w Wilnie, Komaryńska-Polak 2011: 37). Chociaż zachowane świadectwa leczenia chorych nie są liczne (np. w Krakowie, tamże), to jednak stanowią dowód objęcia trafiających tam pacjentów możliwie najbardziej fachową opieką. Bonifratrzy najpierw stawiali dokładną diagnozę (np. „chory na szaleństwo”, „mania”, „melancholia”, „waryacya” czy „hipochondria”, tamże, s. 39–40), a następnie dobierali odpowiednią terapię. Wśród sposobów leczenia Ludwik Perzyna, znany lekarz bonifratra, wymienia takie metody, jak środki wymiotne, upusty krwi, zimne kąpiele, ale podkreśla przy tym, że kuracja wymaga często zastosowania „pięknych słów”, łagodności czy – w zależności od potrzeby – słów ostrych (Perzyna 1793: 194–195). W przypadkach niektórych chorych „zalecał «cieszyć ich nadzieją», prowadzić z nimi rozmowy, pobudzać ich umysł, mówiąc o lepszej przyszłości. Proponował także stosowanie w terapii muzyki «rozweselającej ich umysł»” (Komaryńska-Polak 2011: 41).

Takie profesjonalne podejście do chorego psychicznie i niepełnosprawnego intelektualnie było jak na tamte czasy iście rewolucyjne, nic dziwnego więc, że bonifratrzy przeszli do historii właśnie jako ci, „którzy profesjonalnie zajęli się chorymi psychicznie, przywracając im godność osoby ludzkiej i propagując humanitarny spo-

sób ich leczenia” (Komaryńska-Polak 2011: 34). Odegrali w ten sposób ważną rolę w rozwoju medycyny i szpitalnictwa, a jednocześnie – w dziejach cywilizacji europejskiej (Gapski 2009: 51). Taki sposób działania wynikał wprost z wytycznych założyciela zakonu. Św. Jan Boży zalecał bowiem okazywać chorym miłosierdzie i otaczać chorych psychicznie „szczególną troską, wsparciem i opieką. W terapii proponował holistyczne podejście do chorego – leczenie zarówno ciała, jak i duszy” (Komaryńska-Polak 2011: 33, 37). Już wówczas zwracał uwagę na to, jak samopoczucie i pozytywne nastawienie chorego wpływa na proces leczenia, a także na to, że częścią terapii powinny być przyjazne rozmowy z pacjentami.

Szpitala prowadzone przez bonifratrów (ówczesne *psychiatriki*) były zatem miejscami przyjaznymi człowiekowi, placówkami, w których pacjenta chorego psychicznie traktowano z szacunkiem i dążono do jego wyleczenia przy zastosowaniu humanitarnych (według ówczesnego rozumienia) metod.

#### 4. WNIOSKI

Podejście siedemnastowiecznych zakonników dalece odbiega od obrazu szpitali psychiatrycznych wyłaniającego się z analizowanych użyc internetowych leksemu *psychiatryk*. W podejściu internautów dominują przykłady koncentrujące się na patologich lub konteksty ośmieszające sposób leczenia w tych placówkach, ich personel i pacjentów. Szpitale są współcześnie przedmiotem żartów komentujących sytuacje pozapsychiatryczne, a obecny w przykładach leksem *psychiatryk* ma nacechowanie bliższe negatywnemu niż neutralnemu. Tego typu użycia przyczyniają się więc do utrwalania negatywnego stereotypu związanego z hospitalizacją osób z chorobami psychicznymi i w konsekwencji do stygmatyzacji takich osób. Jednocześnie widoczne są przykłady użycia analizowanego leksemu w kontekstach neutralnych: w wypowiedziach potocznych, opisujących perspektywę pacjenta, zwyczajność leczenia (i bycia w *psychiatryku*), choć należą one mimo wszystko do rzadkości.

Autorzy raportu „Polacy wobec chorób psychicznych i osób chorych psychicznie” pisali w 2015 roku, że „najbardziej typową cechą społecznego wyobrażenia choroby psychicznej jest niezrozumiałość, odmiennność zachowania osób chorych” (Wciórka, Wciórka 2005: 20). Wydaje się, że właśnie odmiennność pozostaje kluczem do zrozumienia omówionych tu (zadziwiających albo wprost bulwersujących) przykładów użycia leksemu *psychiatryk*.

## Bibliografia

- Babicki, M., Kotowicz, K., Piotrowski, P., Stramecki, F., Kobyłko, A., Rymaszewska, J. 2018. Obszary stygmatyzacji i dyskryminacji osób chorujących psychicznie wśród respondentów internetowych w Polsce. *Psychiatria Polska* 52 (1), s. 93–102.
- Gapski, H. 2009. *Bonifratrzy w Europie Środkowo-Wschodniej do końca XVIII wieku. Rozwój sieci konwentów szpitali*. W: *Bracia, czyście dobro. 400 lat Zakonu Bonifratrów w Polsce 1609–2009*, red. M. Surdacki, s. 51–60. Kraków: Wydawnictwo Konwent Bonifratrów.
- Grzegorzczkova, R. 1990. *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kalisz, R. 1993. *Pragmatyka językowa*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Komarynska-Polak, H. 2011. Psychiczenie chorzy w krakowskim szpitalu bonifratrów w XVII–XVIII wieku. *Zeszyty Naukowe Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie* 18 (1), s. 33–46.
- Krawczyński, Ł. 2016. Medialny obraz osób z zaburzeniami psychicznymi na przykładzie wybranych dzienników. *Studia Medioznawcze* 4, s. 61–72.
- Labocha, J. 2008. *Tekst, wypowiedź, dyskurs w procesie komunikacji językowej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Perzyna, L. 1793. *Lekarz dla włościan, czyli rada dla pospólstwa. W chorobach i dolegliwościach naszymu Kraiowi albo właściwych, albo po większej części przyswoionych, każdemu naszego Kraiu Mieszkańcowi dla wiadomości potrzebna*. Kalisz: w Drukarni J.O. Xcia Jmci Prymasa Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.
- Porębowicz, S. 1961. Najstarsze szpitale psychiatryczne w Europie. *Szpitalnictwo Polskie* 1, s. 39–41.
- Siatkowska, E. 1964. Syntetyczne i analityczne nazwy w języku czeskim i polskim. *Prace Filologiczne* 18 (2), s. 219–237.
- Sojda, S. 2007. *Procesy uniwerbizacyjne w języku słowackim i polskim*. Praca doktorska. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Sozańska, D. 2014. Między fascynacją a dystansem. Społeczny odbiór osób chorych psychicznie a ich wizerunek w kulturze masowej – analiza wybranych przypadków. *Labor et Educatio* 2, s. 105–117.

## Słowniki

- ISJP – Bańko, M. red. 2000. *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kn – Knapski, G. 1643. *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptarium linguae latinae et graece in tres tomas divisum*, Kraków: F. Cezary.
- Miejski słownik slangu*. Online: <https://miejski.pl> [dostęp: 1.02.2024].
- SeBań – Bańkowski, A. 2000. *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SL – Linde, S. B. 1807–1814. *Słownik języka polskiego*, t. 1–6. Warszawa: Drukarnia XX. Pijarów.
- SWil – Zdanowicz, A. i in. 1861. *Słownik języka polskiego* (Słownik wileński), cz. 1–2, Wilno: M. Orgelbrand. Online: <https://eswil.ijp.pan.pl/> [dostęp: 1.02.2024].
- SWJP – Dunaj, B. red. 2000–2004. *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–5. Kraków: Wydawnictwo SMS.

- Tr – Trotz, M.A. *Nowy dykjonarz, to jest Mownik polsko-niemiecko-francuski* [...] *Nouveau dictionnaire polonois, allemand et françois* [...]. Lipsk: J.F. Gledycz.
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. red. 2007. *Wielki słownik języka polskiego PAN*. Online: <https://wsjp.pl/> [dostęp: 1.02.2024].
- WSJP PWN – Dubisz, S. red. 2018. *Wielki słownik języka polskiego PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

### Źródła internetowe

- Grabowska, M. 2019. *Stosunek do osób chorych psychicznie*. Warszawa: CBOS/ Instytut Psychiatrii i Neurologii. Online: [https://cbos.pl/PL/wydarzenia/79\\_spotkanie/MG\\_Stosunek\\_do\\_osob\\_chorych\\_psychicznie\\_6\\_11\\_2019.pdf](https://cbos.pl/PL/wydarzenia/79_spotkanie/MG_Stosunek_do_osob_chorych_psychicznie_6_11_2019.pdf) [dostęp: 1.02.2024].
- Rekomendacje dotyczące języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi*. 2020. Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Online: [https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%Bcliwi\\_na\\_s%C5%82owa.\\_Wra%C5%Bcliwi\\_na\\_ludzi\\_przyk%C5%82ady.pdf](https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%Bcliwi_na_s%C5%82owa._Wra%C5%Bcliwi_na_ludzi_przyk%C5%82ady.pdf) (przykłady języka stygmatyzującego i niestygmatyzującego), [https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%Bcliwi\\_na\\_s%C5%82owa.\\_Wra%C5%Bcliwi\\_na\\_ludzi\\_zalecenia.pdf](https://rjp.pan.pl/images/Wra%C5%Bcliwi_na_s%C5%82owa._Wra%C5%Bcliwi_na_ludzi_zalecenia.pdf) (zalecenia dotyczące języka niedyskryminującego osób z zaburzeniami psychicznymi) [dostęp: 1.02.2024].
- Wciórka, B., Wciórka, J. 2005. *Polacy wobec chorób psychicznych i osób chorych psychicznie*. Warszawa: CBOS Komunikat z badań. Online: [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K\\_118\\_05.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2005/K_118_05.PDF) [dostęp: 10.02.2024].
- Wrażliwi na słowa. Wrażliwi na ludzi*. 2020. Online: <https://www.janssen.com/poland/ruszamy-z-kampania-spoleczna-wrazliwi-na-slowa-wrazliwi-na-ludzi> [dostęp: 10.02.2024].

### Źródła internetowe – przykłady użycia leksemu [dostęp: 1.02.2024]

- [https://www.koszulkomat.eu/51736-psychiatryk.html?color\\_id=6&model\\_id=39](https://www.koszulkomat.eu/51736-psychiatryk.html?color_id=6&model_id=39)
- <https://kwejk.pl/tag/psychiatryk>
- <https://lock.me/pl/poland/dolnoslaskie/wroclaw/escape-room/letmeout/10589-psychiatryk%C4%85sy>
- <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/271922/psychiatryk>
- [https://www.youtube.com/watch?v=7kvF6WNqU\\_A](https://www.youtube.com/watch?v=7kvF6WNqU_A)
- <https://www.medonet.pl/zdrowie,jak-naprawde-wygladaja-polskie-szpitala-psychiatryczne,artykul,1724235.html>
- <https://portal.abczdrowie.pl/psychiatryk-pacjenci-opowiadaja-co-sie-dzieje-za-murami>
- <https://www.ofeminin.pl/fitness-i-zdrowie/zdrowie/jak-wygladal-kiedys-psychiatryk/gejkew7>

**„A looney bin in Las Vegas.”*****The lexeme psychiatryk ‘mental hospital’ as used across the Internet***

## Summary

Recently, the issue of language in psychiatry has been raised more frequently. The concern for choosing the appropriate words has resulted in developing language recommendations regarding the way we should speak about treating mental health disorders. The lexeme *psychiatryk* ‘mental hospital’ has been mentioned among words that contribute to preserving the negative stereotypes of psychiatric care. Thus, the paper focuses on the ways in which this word is evaluated across the Internet. Since the author analyses specific utterances – the ways language is used, she employs the framework of linguistic pragmatics to account for the broad context of each utterance (the speaker’s intentions, utterance type, the assumed hearer, etc.). In the majority of the analysed cases, we can observe such uses of the words that uphold the negative stereotype of institutionalized psychiatric care, and the hospitals themselves (in examples that exhibit playfulness, bordering on colloquialism and derision) are represented as appalling, pathological or funny and incomprehensible.

**Keywords:** lexeme *psychiatryk* – ‘mental hospital’ – stigmatization – linguistic stereotype – linguistic pragmatics – psychiatric hospital.

Trans. Marta Falkowska